

# KLASA 8B

## WSPOMNIENIE CZAR...

Mam bardzo wiele miłych wspomnień ze szkoły, za dużo, żeby je wszystkie wymienić. Dla mnie jednym wielkim pięknym oraz miłym wspomnieniem jest 8 klasa. Był to całkiem trudny rok, przygotowania do egzaminów, odnajdywania siebie w chaosie życia, próba rozumienia tego, co ważne w codziennych sytuacjach. Myślę, że nigdy nie doceniamy tego, co mamy, dopóki tego nie stracimy. Teraz, gdy ostatni rok w szkole dobiega końca, wspominam z nostalgią te wszystkie chwile, te najmniejsze rzeczy, na które nie zwracałam wcześniej uwagi. Wielu z nas zaczęło dostrzegać piękno tego czasu w szkole. Nawet najbardziej codzienne sytuacje, jak śmianie się z błahostek, stało się piękne. Wszyscy zaczęliśmy doceniać to, co mamy i akceptować swoje różnice, przez co żyliśmy się o wiele bardziej. Teraz przyjaźnią się ze sobą osoby, które kiedyś nie odezwałyby się do siebie ani słowem. To są moje najmiłsze wspomnienia, te błahostki, o których każdy zapomina. Muszę jeszcze wspomnieć o momentach na plaży podczas zielonej szkoły, gdy grupka osób z naszej klasy wraz z naszą wychowawczynią usiadła na piasku i śpiewała piosenki przy akompaniowaniu ukulele. A na horyzoncie zachodziło słońce. Ten moment będę wspominać ze łzami w oczach do końca życia. Jestem nieskończenie wdzięczna za te miłe wspomnienia, za wspaniałe osoby, które poznałam i nauczycieli, którzy nie tylko obdarzyli mnie wielką wiedzą na wiele tematów, ale też nauczyli mnie bardzo dużo o życiu.

Wiktorija Rogozińska

Dobrych wspomnień związanych z naszą klasą jest bardzo dużo. Mamy niepowtarzalną i niesamowitą Panią wychowawczynię, do tego rodzinną i ciepłą atmosferę w klasie, więc jak mogłoby być inaczej? Wspomnienie, które postanowiłam opisać jest jednym z wielu, które mam. Przedstawia ono sytuację, kiedy Pani Bisińska zabrała nas do cukierni na naprawdę dobre ciastko.

Było to bardzo miłe. Wydawało się być zwykłym gestem, ale dla mnie ten gest dużo znaczył.

Oliwia Grzywacz.



Jednym z moich najmiłszych wspomnień jest Zielona Szkoła 2019, ponieważ na tej wycieczce zaczęliśmy się lepiej dogadywać i żyliśmy się jeszcze bardziej.

Przemek Zasowski

Najmiłszym wspomnieniem ze szkoły podstawowej jest dla mnie Zielona Szkoła, która odbyła się w tym roku. Był to najlepszy czas, ponieważ mogłem spędzić go z koleżankami i kolegami z klasy. Bardzo podobał mi się ośrodek, w którym mieszkaliśmy, bo mieliśmy do dyspozycji własny domek, a nie pokoje. Oprócz tego podobała mi się atmosfera, jaka panowała między nami i zwykłe rozmowy, które prowadziliśmy w naszym czaderskim domku. Atrakcje były również fajne, z wyjątkiem zbierania w nocy bursztynów na plaży. Uważam, że było to nudne.

Albert Trojan



Ósma klasa to mój drugi i ostatni rok w tej szkole, dlatego nie mam zbyt wielu wspomnień, ale myślę, że moim najmiłszym wspomnieniem jest sytuacja, która wydarzyła się na Zielonej Szkole w 7 klasie. To był mój dziewiąty miesiąc w tej społeczności, a jednak nadal czułam się obco. Pewnej nocy wraz z dziewczynami długo rozmawialiśmy. Nagle wpadłyśmy na pomysł, aby wyjawić sobie nawzajem nasze największe sekrety. Szczerość, która zaważnęła nami tamtej nocy, zbliżyła nas do siebie. Odkryłam, jak cudowne są te osoby i że to właśnie ich powinnam się trzymać, bo one mnie nigdy nie zawiodą. Wtedy pierwszy raz poczułam się częścią tej klasy i zyskałam przyjaciół na całe życie. Dziękuję Wam!

Oliwia Wosiak

Słodkie morze i ciemny las

Moim najlepszym wspomnieniem jest pewien wieczór z tegorocznej Zielonej Szkoły. Około ósmej wieczorem poszliśmy wtedy całą grupą na plażę. Po godzinie dziesiątej większość ludzi wróciła do ośrodka... chociaż nad morzem tak naprawdę zostało tylko kilkanaście osób z naszej klasy i nasza wychowawczyni. Usiedliśmy w kole na kocach i próbowaliśmy wspólnymi siłami stworzyć piosenkę, lecz koniec końców nic z tego nie wyszło. Może i lepiej? Siedzieliśmy tak jeszcze przez pół godziny i śpiewaliśmy. Potem wracaliśmy przez ciemny las, co dawało świetny klimacik do opowiadania strasznych historii, lecz pani szybko nas za to skarciła. Sam spacer przez mroczny i cichy las był strasznie przyjemny.

Maciek Woźniak

Jednym z moich najprzyjemniejszych i najbardziej pozostających w pamięci wspomnień z pobytu w naszej szkole jest wspomnienie z Zielonej Szkoły 2019. Ostatniego dnia Zielonej Szkoły, w nocy, razem z moimi przyjaciółkami wpadłyśmy na pomysł, aby iść do domku chłopców z naszej klasy. Bałyśmy się, że jak wyjdziemy z domku przez drzwi, to panie nas zauważą, dlatego postanowiłyśmy wyjść oknem. Wcześniej pod okno podstawiliśmy stół, który stał obok domku. Kiedy już wyszłyśmy, musiałyśmy zaplanować, jak dobiec do chłopców niezauważone przez panie. Zdecydowałyśmy, że będziemy biec za domkami, ale zobaczyłyśmy, że panie mają otwarte okno, dlatego szybko przebiegłyśmy przed nim. Najzabawniejsze jest to, że nikt nas nie zauważył!

Karolina Doroszevska

# KLASA 8B

## WSPOMNIENIE CZAR... (dok.)

Najlepszym wspomnieniem jest niespodzianka, którą przygotowali dla mnie moi koledzy i moje koleżanki z klasy wraz z panią wychowawczynią. Z powodu choroby często nie było mnie w szkole i tak się złożyło, że akurat w Wigilię klasową musiałam jechać do szpitala. Z tego powodu nie brałam udziału w mikołajkowym losowaniu. Lecz moja kochana klasa o mnie nie zapomniała i dzień przed wyjazdem do szpitala dostałam od nich prezent. To było z ich strony bardzo miłe! Na pewno ta chwila zapadnie mi na długo w pamięci.

Zuzia Jaroszek

Wydarzenie, które najbardziej zapadło mi w pamięci to wycieczka do Warszawy śladami głównych bohaterów lektury pt. „Kamienie na szaniec”. Na tę wycieczkę pojechaliśmy w ósmej klasie. Dla mnie była to żywa lekcja historii, podczas której poznałam ważne fakty z okresu drugiej wojny światowej oraz dzieje osób zasłużonych w walce o niepodległość. Zwiedziliśmy Cmentarz Wojskowy na Powązkach, muzeum na Pawiaku. Byliśmy też w liceum im. Stefana Batorego. To liceum zrobiło na mnie duże wrażenie. Po zwiedzeniu już wszystkich punktów programu wracaliśmy do domu. Wydawałoby się, że podróż autokarem nie może być zabawna i ciekawa. Nic bardziej mylnego. Wszyscy uczniowie przez całą drogę do naszego miasta śpiewali piosenki. Było naprawdę głośno!!! Podróż do Radomia szybko nam upłynęła. Szkoda, że nie mogła potrwać dłużej.

Basia Wójcik



Moim najwspanialszym wspomnieniem ze szkoły była wycieczka do Warszawy, która odbyła się w tym roku. Bardzo spodobała mi się ta wycieczka, ponieważ było bardzo dużo ciekawych rzeczy. Zwiedziliśmy m. in. liceum im. S. Batorego, w którym uczyli się bohaterowie lektury pt. „Kamienie na szaniec”. Normalnie toczyła się tam lekcja i czuliśmy się jak bohaterowie lektury. Byliśmy także na Cmentarzu Powązkowskim, na którym są pochowane sławne gwiazdy, np.: Kora, Czesław Niemen oraz autor i bohaterowie właśnie tej lektury: Aleksander Kamiński, Zośka, Alek i Rudy. W czasie wycieczki pojechaliśmy także na Pawiak, miejsce kaźni, w którym również toczyła się akcja książki. To właśnie tu hitlerowcy mordowali mieszkańców Warszawy. Na Pawiaku obejrzelśmy rzeczy należące do więźniów, wysłuchaliśmy też ich listów, które pisali oni do rodziny. Po całym dniu zwiedzania, wracając do Radomia, wstąpiliśmy do galerii Janki pod Warszawą na jakieś małe zakupki i jedzenie. Na wycieczce bardzo mi się podobało, dlatego że jestem zainteresowana bardzo tą lekturą, która jest ciekawa i przedstawia historyczne wydarzenia. Ta wycieczka zostanie na zawsze w mojej pamięci! ☺

Magdalena Krok

Dzięki szkole powstaje wiele wspomnień, które pozostaną w naszej pamięci do końca życia. Jednym z moich wspomnień, które pamiętam najbardziej jest Zielona Szkoła. W tym roku pojechaliśmy nad morze do Mikoszewa. Cała Zielona Szkoła zapadła mi w pamięć, ale jedną noc zapamiętam na bardzo długi czas. Była to tzw. „zielona noc, podczas której robi się psikusy. W tym roku wraz z moimi przyjaciółkami w nocy wychodziłyśmy przez okno do domku chłopaków z naszej klasy. Zabawne było to, że ich domek znajdował się 3 domki od naszego i aby się do nich dostać trzeba było minąć domek par. Co nie było takie łatwe. U chłopaków było tak zabawnie, że pani wychowawczyni słyszała nas aż w swoim domku i kazała nam iść spać. Zieloną Szkołę w 8 klasie zapamiętam najlepiej ze wszystkich Zielonych Szkół, w jakich uczestniczyłam podczas nauki w szkole podstawowej, ponieważ mam z niej najwięcej dobrych wspomnień.

Julia Kędziarska



O. Grzywacz, P. Zasowski,

J. Kędziarska, W. Rogodzińska, O. Stani, K. Doroszewski, J. Owczarek

Wspomnienie które szczególnie utknęło mi w pamięci to czas w autokarze, kiedy wracaliśmy z zielonej szkoły. To była nasza ostatnia wspólna wycieczka :( Pani powiedziała, że żegna 8 klasę, a my momentalnie zaczęliśmy płakać. Może to wydarzenie nie wydaje się wesołym wspomnieniem, ale dzięki temu uświadomiliśmy sobie, ile tak naprawdę znaczymy dla siebie, jak bardzo wdzięczni jesteśmy, że mogliśmy się poznać dzięki tej szkole, uczyć się, jeździć na różne wycieczki i jakie mieliśmy szczęście trafić na tak wspaniałe nauczycielki. Teraz wiemy, że naprawdę będzie nam tego brakować.

Oliwia Stani

Moim najmiłym wspomnieniem ze szkoły jest tegoroczna Zielona Szkoła, kiedy to prawie całą klasą poszliśmy na plażę, żeby zobaczyć zachód słońca. A gdy już się ściemniło, Pani została z nami chwilę dłużej, usiedliśmy w kółeczku, śpiewaliśmy i rozmawialiśmy o wszystkim.

Kacper Siekański

